

TWÓRCZE ROZWIĄZYWANIE DZIECIĘCYCH PROBLEMÓW W GRUPIE PRZEDSZKOLNEJ

Rodzice, posyłając dziecko do przedszkola, mają nadzieję, że nauczyciele dołożą wszelkich starań, aby nie tylko było ono w placówce bezpieczne, ale także aby dzięki oddziaływaniu w grupie przedszkolnej rozwijało się tak dobrze, jak to tylko możliwe. Nauczyciel uczestniczy w procesie aktywnego zdobywania przez dziecko umiejętności i stawania się członkiem większej społeczności niż rodzina. Z racji swojej wiedzy i umiejętności oraz czasu, jaki spędza z dzieckiem, pełni rolę strażnika jego rozwoju i zachowań edukacyjnych. Zapewnia poczucie bezpieczeństwa, diagnozuje osiągnięcia, organizuje działania edukacyjne dzieci. Jego zadaniem jest dostosowanie metod pracy i wszelkich poczynań dydaktyczno-wychowawczych do możliwości indywidualnych młodego człowieka. Także dzięki swojej wiedzy i doświadczeniu może skutecznie udzielać pomocy psycho-pedagogicznej, zarówno dziecku, jak i rodzinie w sytuacji, gdy tego potrzebują.

Dzień w przedszkolu rozpoczyna się zazwyczaj o godzinie siódmej rano. Dzieci są przyprowadzane przez rodziców lub opiekunów, którzy pomagają im się rozebrać w szatni i odprowadzają do sali, oddając pod opiekę pani. W związku z tym, że dzieci przychodzą o różnych porach, nie jest możliwe prowadzenie planowanych zajęć przed śniadaniem. Nie może to być jednak czas stracony. Z uwagi na małą liczbę dzieci w grupie o tej porze warto go wykorzystać na indywidualne zajęcia z tymi, które mają jakieś problemy. Wtedy też jest możliwa praca z dziećmi w małych grupach w celu potwierdzenia swoich obserwacji, dotyczących trudności dzieci.

Zabawy tematyczne przedszkolaków

Wielu nauczycieli przeznaczają czas przed śniadaniem na zabawy dowolne dzieci. Dobrze wiedzą, że nie jest to czas stracony. Zabawy, które dzieci same sobie wybierają, służą nie tylko wzbogaceniu ich doświadczeń, ale też oswojeniu się z daną sytuacją.

W grupach najmłodszych (3–4 lata) dzieci bawią się „samorzutnie”, obok siebie. Każde zajmuje się sobą, bawiąc się na przykład lalką, samochodem, misiem, układanką. Czasami tylko następuje między nimi interakcja, z reguły krótkotrwała. Zazwyczaj nie potrzebują one wsparcia nauczyciela. Niektóre oczekują pomocy przy otwarciu szuflad, zakręcanych zabawek lub proszą o pomoc w wytłumaczeniu zasady układanki. Zdarzają się również gawędziarze, którzy zagadują nauczycielkę i kolegów, opowiadają o poprzednim dniu, spacerze z tatą, zabawie na placu zabaw, zakupach, nowych zabawkach itp.

Starszaki (5–6 lat) samodzielnie potrafią już zapoczątkować zabawę tematyczną. Chcą naśladować dorosłych, a także coraz aktywniej uczestniczyć w życiu społecznym. Zdołyte

doświadczenia przenoszą potem do zabawy. Tematy są podejmowane przez dzieci samorzutnie. Czasem jedno prosi drugie: „Chodź, pobawimy się w lekarza, dobra?” lub rozlega się głośne wołanie: „Kto się bawi w sklep?”. Zdarza się, że ktoś zaczyna się bawić samo, a po chwili dołączają do niego inni.

Tematyka zabaw jest bardzo zróżnicowana, choć niektóre tematy powtarzają się częściej niż inne. Dziewczynki najchętniej bawią się w szkołę, sklep, rodzinę, dom, lekarza. Często do swoich zabaw włączają chłopców, ale jako pacjentów, uczniów czy widzów; same natomiast pełnią role ekspedientek, lekarzy, pielęgniarek, matek, nauczycielek, aktorek. Bawiąc się w dom, dziewczynki zazwyczaj gotują, zajmują się dziećmi, zmieniają pieluchy, karmią, wychodzą na spacer, przygotowują przyjęcia. W zabawie w sklep robią zakupy u koleżanek – ekspedientek, płacą karteczkami, wymieniają się opiniami o produktach. Sposób, w jaki to robią, często zaskakuje nauczycieli autentycznością zachowań, które świadczą o tym, jak dobrze obserwują one codzienne życie dorosłych.

Zabawy tematyczne chłopców dotyczą walki, wcielania się w rolę kierowców lub postaci z bajek, znanych z telewizji i płyt. Chłopcy bardzo lubią zabawy z elementami rywalizacji, w których mogą pokazać, jacy są wspaniali i niezwykli. Zabawa w walkę polega na pojedynku dobra i zła. Chłopcy często używają w tego typu aktywności zbudowanych wcześniej zabawek z klocków, choć zdarza się także, że walczą wręcz. Naśladują każdy nowy ruch karate pokazany przez kolegę, po chwili wszyscy chłopcy robią to, co kolega. Zabawa w kierowców również cieszy się dużą popularnością. Wielką frajdę sprawia dzieciom budowanie labiryntów i torów wyścigowych oraz sam fakt bycia kierowcą pojazdu. Często bawią się w wyścigi Formuły 1 i sprzecają się, który będzie Robertem Kubicą. Przedszkolaki potrzebują niekiedy pomocy nauczyciela przy podziale ról w zabawie tematycznej – brak interwencji może skończyć się sytuacją konfliktową.

Zabawy tematyczne są dla nauczyciela źródłem wielu informacji. Określa on na ich podstawie zachowania poszczególnych dzieci na tle grupy, ocenia ich kontakty z rówieśnikami, poznaje zainteresowania, zdolności, temperament, potrzeby, doświadczenia oraz oddziaływania środowiska rodzinnego.

Przykładowe ćwiczenia ruchowe

W porze przed śniadaniem ważną funkcję pełnią również zajęcia ruchowe. Dzięki porannym ćwiczeniom każdy nowy dzień w przedszkolu zaczyna się radośnie. W młodszych grupach nauczyciel organizuje zabawy ruchowe, natomiast w starszych – ćwiczenia gimnastyczne według zestawu. Nauczyciel stara się, aby ćwiczenia odbywały się w miłej atmosferze. Słabszym dzieciom pomaga, wszystkie często chwali za poprawne wykonanie zadania, co motywuje je do sumiennego ćwiczenia.

1. Zabawa „Chodzi mucha” – w leżeniu tyłem podczas melorecytacji wzniesienie rąk i nóg, naśladowanie ruchem spaceru muchy. Nauczyciel zaczyna powoli od słów: *Chodzi mucha po suficie, a czy wy tak potraficie?*; to samo powtarza 3 razy w szybszym tempie.
2. Zabawa „Tik-tak” – skłony głowy w przód i w tył.
3. Reagowanie ruchem na hasła: „Ręce w górę, ręce w dół, ręce w przód, ręce w tył, ręce w bok” itp.
4. Zabawa „Rakieta startuje” – siad skrzyżny, plecy proste, ręce na kolanach, oczy zamknięte – wytrzymać w takiej pozycji 1 minutę. Nauczycielka ostatnie 10 sekund odlicza od końca.
5. Dzieci stoją w kręgu. Powtarzają za nauczycielką słowa i gesty.

Gimnastyka fajna sprawa! (marsz z wysokim unoszeniem kolan)

To dla wszystkich jest zabawa!

Ręce w górę, (ręce wyprostowane wyciągnięte w górę)

w przód (ręce wyprostowane wyciągnięte do przodu)

i w bok. (ręce wyprostowane wyciągnięte w bok)

Skłon do dołu, (skłon tułowia w przód)

w górę hop! (wyprost i skok; ręce wyprostowane wyciągnięte w górę)

Głowa, (dłonie na głowie)

ramiona, (dłonie na ramionach)

kolana, (skłon do przodu; chwyt dłońmi za kolana; nogi wyprostowane)

pięty, (skłon do przodu; chwyt dłońmi za pięty; nogi wyprostowane)

kolana,

pięty,

brzuch wypięty! (stanie przodem; ręce na plecach; wygięcie pleców do tyłu)

Głowa

ramiona,

kolana,

pięty,

oczy, (palce wskazują oczy)

uszy, (palce wskazują uszy)

usta, (palce wskazują usta)

nos. (palce wskazują nos)

6. Zabawa „W leśniczówce”. Dzieci siedzą przy stolikach lub stoją i razem z nauczycielką śpiewają popularną piosenkę ilustrując ją ruchem. Stopniowo pokazywanie zastępuje kolejne linijki tekstu. Na koniec dzieci milcząco rytmicznie pokazują całą piosenkę.
7. Zabawa „Mam chusteczkę”¹. Dzieci ustawione w kole podskakują w rytm piosenki. W środku tańczy jedno dziecko, powiewając chusteczką. Komu rzuci ją pod nogi, ten przyklęka, podnosi chusteczkę i wchodzi do koła, a dziecko zajmuje jego miejsce.

Dzieci z nadruchliwością, nadpobudliwością i zaburzeniami koncentracji

Nie lada wyzwaniem dla nauczyciela przedszkola jest nadruchliwość, nadpobudliwość czy zaburzenia koncentracji u dzieci. Nie zawsze wyżej wymienione objawy świadczą o Zespole Nadpobudliwości Psychoruchowej z Zaburzeniami Uwagi, popularnie zwanym ADHD, co nie zmienia faktu, że dziecko, którego wszędzie jest pełno i które nie potrafi usiedzieć w jednym miejscu tyle, co pozostałe dzieci, sprawia wiele problemów.

W przedszkolach coraz częściej spotyka się dzieci, które nerwowo ruszają rękami lub stopami, często wstają z miejsca w czasie zajęć lub spożywania posiłku, mimo usilnych próśb nauczyciela nie umieją skupić się na jednej czynności. Dzieci te często chodzą po pomieszczeniach lub wspinają się na meble, szafki, krzesła, bywa, że są nadmiernie gadatliwe, mają problem z czekaniem na swoją kolej. Dzieci z trudnościami w zachowaniu stanowią niekiedy zagrożenie dla siebie i dla innych.

Z rozmów z nauczycielami wynika, że najważniejsze w przypadku dzieci z nadmierną ekspresją ruchową jest uświadomienie sobie, że przyczyną takiego zachowania nie jest ich zła wola, a jedynie wzmożona potrzeba aktywności ruchowej. Trzeba i można im pomóc poprzez stworzenie takich sytuacji, które umożliwią im w sposób akceptowany społecznie (bez kar i gróźb) zaspokojenie tej potrzeby.

Sprzyja temu między innymi dużo zajęć ruchowych na świeżym powietrzu – gry z piłką, biegi, zabawy śnieżkami, jazda na sankach. Także w budynku nauczycielki powinny starać się zapewnić dziecku nadruchliwemu więcej okazji do ruchu.

Warto także podejmować działania, które pozwolą na dłużej zatrzymać dziecko przy danej czynności. Na przykład kiedy chce ono odejść od aktualnie wykonywanego rysowania, nauczycielka nawiązuje rozmowę na temat tego, co właśnie narysowało. To wzbudza w dziecku przekonanie, że nauczyciel interesuje się jego działalnością, i motywuje dziecko do kontynuowania czynności. W innych sytuacjach nauczycielka wykorzystuje potrzebę ruchu dziecka nadpobudliwego poprzez stawianie przed nim odpowiedzialnych zadań, jak bycie pomocnikiem nauczyciela. Stosowanym

¹ K. Zachwatowicz-Jasieńska (red.), *Co babcia i dziadek śpiewali kiedy byli mali*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2005, s. 31.

często przez wychowawczynie sposobem „spowolnienia” dziecka nadrucliwego jest powtarzanie mu, aby przed każdą czynnością zatrzymywało się i liczyło do trzech. W sytuacjach, które grożą wypadkiem lub stworzeniem groźnej sytuacji, nauczycielka staje przy dziecku na chwilę, przytrzymuje delikatnie za ramiona, pochyla się tak, aby twarze – jej i dziecka – były na jednej wysokości i prosi, aby opowiedziało, co się może dalej zdarzyć. Czasami wykorzystują też zabawę „Co by było, gdyby...”.

Szczególnie ważne w pracy z dziećmi z zaburzeniami zachowania jest stosowanie krótkich, konkretnych, jednoznacznych komunikatów oraz mówienie, czego się oczekuje, aby dziecko to zrobiło, a nie czego ma nie robić (np. „usiądź prosto”, a nie: „nie siedź tak!”).

Nie można zmusić dziecka nadrucliwego, aby się mniej ruszało, ponieważ ma ono tak dużą potrzebę ruchu, że zwyczajnie nie jest w stanie przez dłuższą chwilę pozostać w miejscu. Aby pomóc takiemu dziecku, należy zaakceptować jego trudności i tak pokierować jego nadmierną energią, aby jak najmniej przeszkadzało innym i samo czerpało korzyści z przebywania w przedszkolu. Jednocześnie każdy nauczyciel takiego dziecka zdaje sobie sprawę, że niezbędna jest właściwa postawa rodziców. Dlatego w takich sytuacjach należy wypracować wspólny program wychowawczy, aby zasady obowiązujące w przedszkolu, były też respektowane w domu rodzinnym. Występowanie u dziecka nadpobudliwości ruchowej z pewnością wiąże się z wieloma trudnościami, ale niekoniecznie musi oznaczać katastrofę. Odpowiednie metody wychowawcze mogą w dużym stopniu złagodzić pojawiające się problemy.

Zabawy z grupą, w której są dzieci nadrucliwe

1. „Stary król jest chory”²

Grupa siedzi w kole. Jedna osoba zostaje wybrana na generała królewskiego i woła:

„Stary, stary król jest chory!”

Na to wszyscy pozostali odpowiadają chórem:

„A co takiego – co takiego mu jest?”

Generał na to:

„Mruga lewym okiem!”

Wtedy wszyscy uczestnicy zaczynają bez namysłu mrugać lewym okiem, aż drugi generał przekaże im inną wiadomość z królewskiego pałacu:

„Stary, stary król jest chory!”

„A co takiego – co takiego mu jest?”

„Szczęka zębami!”

² B. Fuchs, *Zabawy na rozwiązywanie konfliktów i napięć w grupie*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2003, s. 74.

W ten sposób zwiększa się liczba dolegliwości, które dręczą starego króla. A na dodatek dręczą go one wszystkie jednocześnie, tak że dla uczestników prawdziwie mistrzowskim osiągnięciem jest równoczesne ich pokazywanie bez napadów śmiechu!

2. Dyrygent

Uczestnicy zabawy siedzą w kole. Jedna osoba wychodzi (lub odwraca się plecami), a nauczyciel wybiera spośród pozostałych dzieci „dyrygenta”, który będzie pokazywał, jakie ruchy ma wykonywać grupa. Zaczyna, np. klaszcząc, a następnie zmienia znak tak, by szukający, który już wrócił do grupy, nie zauważył, kto jest dyrygentem. Jeśli szukający wskaże dyrygenta, ten wychodzi, a na jego miejsce wybierany jest nowy. Zabawę można modyfikować, np. uczestnicy siedzą z pochylonymi głowami, nie patrzą na siebie, a dyrygent wydaje ciche dźwięki, np. miauknięcia, które wszyscy powtarzają, następnie zmienia je w popiskiwanie itd.

3. Magnes

Dzieci dobierają się w pary i zapamiętują, kto jest ich partnerem. Następnie rozpraszają się po całej sali przy dźwiękach skocznej muzyki. Gdy muzyka milknie, partnerzy wolno zbliżają się do siebie, przyciągając się niczym magnesy. Ponownie muzyka zostaje włączona i dzieci rozpraszają się po sali. Gdy cichnie, odszukują partnera i powoli do niego idą. Na koniec przytulają się do siebie mocno³.

Dzieci wstydlive

W przedszkolu równie często jak dzieci nadrucliwe, spotykamy dzieci nadmiernie wstydlive. Takie przedszkolaki w sytuacjach oceny społecznej i zwrócenia na nich uwagi zachowują się w charakterystyczny sposób: powstrzymują się przed działaniem, wycofują z kontaktów, zamykają w sobie. Źródła wstydu dziecięcego są zróżnicowane: rodzice, rówieśnicy, przekaz społeczny czy też własna osoba dziecka. Bardzo specyficznym objawem wstydu u dzieci jest czerwienienie się. Dziecko nieśmiałe stoi na uboczu, nie nawiązuje rozmowy, jest niechętnie, milczące, nie włącza się do zabaw innych dzieci, nie przejawia inicjatywy i bez sprzeciwu podporządkowuje się dorosłym. Co najsmutniejsze – ma bardzo niską samoocenę.

Nauczyciel ma poważne zadanie, aby zmniejszyć załęknięcie dziecka nieśmiałego i umożliwić mu naturalne funkcjonowanie. Wychowawczynie przede wszystkim stara się zapewnić poczucie bezpieczeństwa poprzez postawę akceptacji. Nie porównuje dziecka z innymi, nie zawstydzia i nie karci w przypadku wycofywania się z aktywności. Głównym celem w pracy z dzieckiem nieśmiałym powinno być nawiązanie relacji z nauczycielką i rówieśnikami. Realizację tego zadania rozpoczynamy

³ Zabawy *Dyrygent* i *Magnes* uzyskane z praktyki Agnieszki Gąstoł.

od „oswajania” dziecka z otoczeniem, ale bez przekraczania bariery wyznaczonej przez dziecko. Kiedy lęk jest już trochę opanowany, nauczyciel organizuje zabawy stwarzające atmosferę ciepła i radosnego nastroju.

W przełamywaniu nieśmiałości dobre efekty przynosi wykorzystywanie muzyki. Ta forma pracy sprawia dziecku radość, rozluźnia je, a zarazem ożywia. Chwaloną przez nauczycieli formą pracy z wstydliwymi dziećmi jest także zabawa dramowa, odgrywanie teatryków, scenek, podczas których mogą one wejść w rolę kogoś innego i w ten sposób rozładować napięcie. Wychowawczynie na zajęciach wykorzystują także zajęcia manualne typu tworzenie „czegoś z niczego”. Różnego rodzaju nieużytki, takie jak pudełka, opakowania, gazety, druczki stanowią niezastąpiony materiał do pracy. Wartość terapeutyczna tych zajęć polega na tym, że tworzenie rozbudza pewność siebie i dumę ze swoich osiągnięć.

Bardzo ważnym czynnikiem w pracy z dziećmi nieśmiałymi jest zachowanie pewnej stałości, porządku i powtarzalności zjawisk podczas zajęć w przedszkolu. Dziecko wie, czego może się spodziewać, i w ten sposób staje się wolne od lęku i niepokoju, co z kolei pozwala mu na nieskrępowane poznawanie świata, zdobywanie nowych umiejętności. Nie należy jednak zbyt przesadzać w chronieniu dziecka przed wszelkimi trudnościami, musi ono bowiem nauczyć się radzić sobie ze swoją nieśmiałością. Ważne jest, aby nie zmuszać dziecka do zaangażowania się w zabawę, pozwalać mu na samodzielne podjęcie decyzji, kiedy dołączyć do grupy.

Zabawy pozwalające przełamać nieśmiałość

1. Uśmiech wzbroniony⁴

Uczestnicy siedzą w kole. W środku umieszczamy obracającą się butelkę, która wskaże dwie osoby. Prowadzący przydziela im role – jednej – osoby rozśmieszającej, a drugiej – osoby rozśmieszanej. Zadaniem osoby rozśmieszającej jest wywołanie uśmiechu na twarzy partnera, który stara się nie uśmiechnąć! Jeśli mu się uda wytrzymać bez śmiechu 10 sekund (grupa liczy głośno), otrzymuje nagrodę w postaci oklasków albo naklejki. Następnie wyznacza butelką nową osobę, którą będzie musiał rozśmieszyć.

2. Rozwiń się

Dzieci dobierają się w pary. Jedna osoba z pary wyobraża sobie, że jest kwiatem na wiosennej łące, który jeszcze nie zbudził się z zimowego snu (może np. siedzieć skulona albo leżeć). Zadaniem drugiej osoby jest „obudzenie” partnera, ale wyłącznie za pomocą miłych i ciepłych słów.

⁴ B. Fuchs, *Zabawy na rozwiązywanie konfliktów i napięć w grupie*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2003, s. 51-52.

3. Kalambusy

Jedno dziecko losuje karteczkę z nazwą czynności (zamiatanie, latanie, pływanie itp.) lub – jeśli są to młodsze dzieci – nauczycielka mówi mu na ucho, o jaką czynność chodzi. Zadaniem dziecka jest przedstawić tę czynność bez słów i dźwięków – jedynie ruchem ciała. Pozostałe dzieci zgadują, jaką czynność przedstawia ich rówieśnik. Zamiast czynności mogą być też zwierzęta lub zawody.⁵

Konflikty przedszkolaków

Konflikty są nieodłącznym elementem życia przedszkolnego. Przybierają one różną formę: od kłótni, po rękoczynny. Kiedy konflikt przybiera ostrą formę i nauczyciel zorientuje się, że dzieci same nie są w stanie go rozwiązać w sposób społecznie akceptowany, musi im pomóc. Prowokuje rozmowę między dziećmi, pyta, jakie widzą możliwości rozwiązania konfliktu, proponuje różne rozwiązania.

Nauczyciel zapobiega występowaniu konfliktów i agresji, stosując różnorodne techniki i metody pracy z dziećmi mającymi problemy emocjonalne. Do nich zalicza się technika relaksacji według Jacobsona, która polega na rozluźnianiu i napinaniu mięśni podczas zabawy w silnego i słabego. Bardzo dobre efekty daje technika zamiany ról. Polega ona na organizowaniu dziecku zabawy, w której odegra ono rolę umożliwiającą mu zdobycie nowych doświadczeń o charakterze terapeutyczno-wychowawczym (np. dziecko agresywne odegra rolę poszkodowanego). Urozmaiceniem zajęć w grupie z częstym problemem konfliktowości jest metoda malowania dziesięcioma palcami Ruth Show, w której dzieci malują dłońmi i palcami przy użyciu sześciu podstawowych kolorów (niebieskiego, czerwonego, żółtego, brązowego, zielonego i czarnego) na dużych arkuszach papieru. Metoda ta rozładowuje napięcie emocjonalne i pośrednio zapobiega konfliktom w grupie.

Niezmiernie ważne we wspieraniu rozwoju dziecka jest kształtowanie jego poczucia własnej wartości i pozytywnej samooceny. Nauczycielki w każdej działalności podejmowanej w stosunku do dzieci starają się szanować autonomię młodego człowieka. Nie rozkazują, nie zmuszają, nie stosują kar fizycznych i przemocy psychicznej. Bardzo istotne jest, by wychowawca poświęcał każdemu dziecku równie dużo uwagi, tak by żadne nie czuło się poszkodowane. Nauczycielka stara się rozwijać dziecięcą autonomię poprzez ćwiczenia w formułowaniu wypowiedzi: pozwala dziecku dokonywać wyboru, okazuje cierpliwość i szacunek wobec dziecięcych zmagających, unika zadawania zbyt wielu pytań, nie spieszy się również z udzielaniem odpowiedzi, motywując dziecko do samodzielnego zastanowienia i poszukiwania rozwiązań. Jednocześnie zachęca dziecko do korzystania z cudzych doświadczeń.

⁵ Zabawy *Rozwiń się i Kalambusy* uzyskane z praktyki Agnieszki Gąstoł.

Wychowawczynie chwali dzieci za dobre zachowanie, podkreśla ich zalety, o każdym dziecku stara się powiedzieć coś dobrego na forum grupy, prezentuje rówieśnikom i rodzicom prace dzieci, wywiesza je w eksponowanym miejscu. Nauczycielka powinien pamiętać, że jeśli dziecko przebywa w atmosferze aprobaty, uczy się lubić siebie, jeśli żyje w atmosferze akceptacji i przyjaźni, uczy się znajdować miłość i dzielić się nią, jeśli zaś jest chwalone, uczy się doceniać innych. Nauczyciel ma możliwość kształtowania samooceny dziecka w zabawach.

1. Potrafię być miły

Dzieci siedzą w kółku, jedna osoba jest w środku i jej zadaniem jest powiedzenie miłego słowa o wybranym koledze (co w nim lubi, w co się lubi z nim bawić, co mu się w nim podoba).

2. Jestem niepowtarzalny

Dzieci, siedząc w kręgu, kolejno odpowiadają, co według nich oznacza bycie niepowtarzalnym, wyjątkowym. Każde dziecko powinno wymienić cechy, które wyróżniają je spośród innych, np. „mam długie włosy”, „jestem bardzo wysoki” itp.

3. Moje sukcesy

Nauczyciel rozkłada trzy arkusze papieru. Na pierwszym dzieci rysują dom – sukcesy domowe, na drugim przedszkole – sukcesy odnoszone w przedszkolu, na trzecim sylwetki dzieci i dorosłych – sukcesy odnoszone w kontaktach z innymi ludźmi.

4. Wywiad z gwiazdą

Dzieci siedzą w półkolu. Nauczyciel wybiera jedno dziecko, które będzie „Gwiazdą”, z którą dziennikarze przeprowadzają wywiad. Siada więc na specjalnym krześle przed tłumem dziennikarzy. Ale aby zapanować nad liczbą pytań, wpierv rzuca kostką – liczba oczek oznacza ilość pytań, jaką zadać można Gwiazdzie. Oczywiście, jak na Gwiazdę przystało, to ona wybiera sobie dziennikarzy, którzy zadadzą jej pytania. Następnie jej miejsce zajmuje inne dziecko.

5. Mój przyjaciel malarz

Dzieci dobierają się w pary. Każda osoba z pary ma za zadanie namalować co najbardziej lubi u swojego partnera, co najbardziej mu się u niego podoba lub co by chciała z nim robić. Następnie robimy wystawę prac, na której każdy może siebie odnaleźć⁶.

Współpraca domu rodzinnego z przedszkolem powinna prowadzić do zintegrowania działań wychowawczych. To nie tylko wskazanie, lecz konieczność. Nauczyciel może podpowiadać rodzicom, jak zachowywać się w sytuacjach trudnych, ale też czerpać dla swojej pracy informacje niezbędne mu w kontaktach z dzieckiem.

⁶ Zabawy *Wywiad z gwiazdą* i *Mój przyjaciel malarz* uzyskane z praktyki Agnieszki Gąstoł.

Dostarczanie opiekunom informacji na temat zachowania dziecka w warunkach przedszkolnych, poświęcanie większej uwagi dzieciom z problemami rozwojowymi, kompensowanie braków, udzielanie rad, wskazówek i propozycji zabaw z dziećmi, zapraszanie na zebrania specjalistów może znacznie udoskonalić współpracę między przedszkolem i rodzicem, a to prowadzi do lepszego wsparcia rozwoju każdego przedszkolaka.

Bibliografia:

- Fuchs B., *Zabawy na rozwiązywanie konfliktów i napięć w grupie*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2003.
- Zachwatowicz-Jasieńska K. (red.), *Co babcia i dziadek śpiewali kiedy byli mali*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2005.